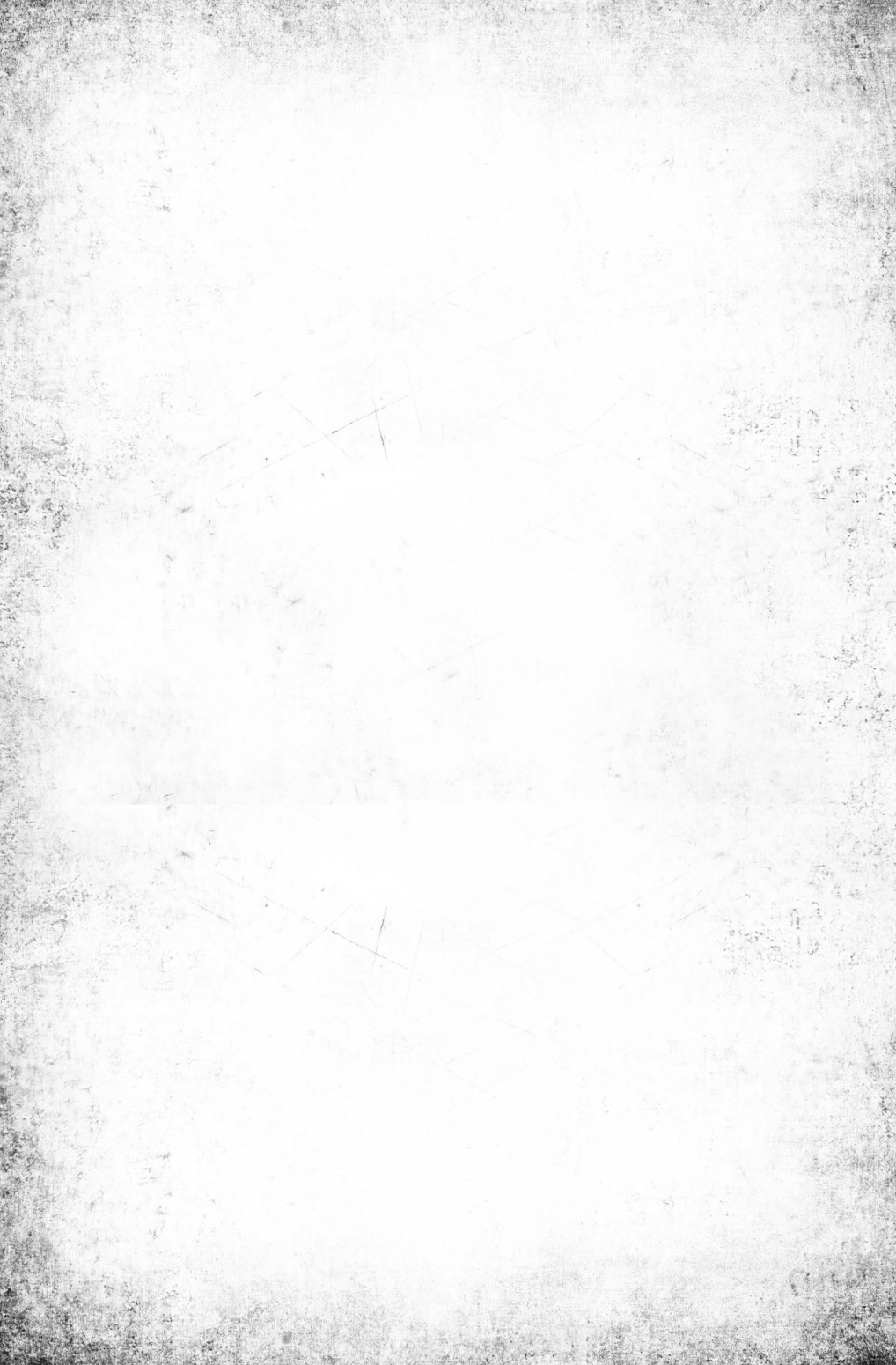


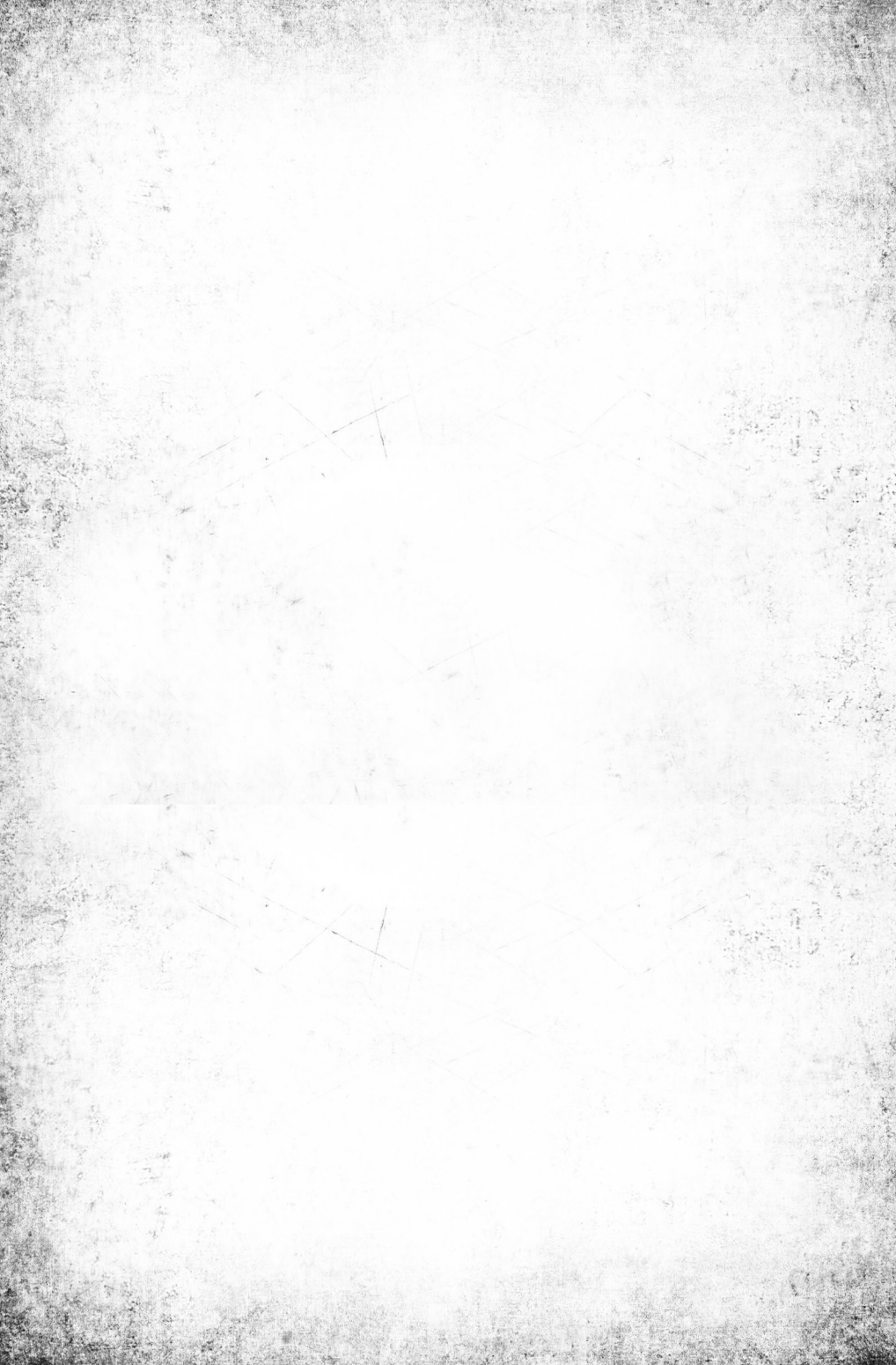
ZABÓJCZY POCISK



Remigiusz
Ryszard
ĆWIRLEJ
MRÓZ
Wojciech
CHMIELARZ
Marta
GUZOWSKA
Robert
MAŁECKI
Magdalena
KNEDLER
Marta
GUZOWSKA
Tomasz
SEKIELSKI
Joanna
OPIAT-BOJARSKA
Olga
RUDNICKA
Jakub
MAŁECKI
Małgorzata
ROGALA
Katarzyna
PUZYŃSKA
Łukasz
ORBITOWSKI
Bartosz
SZCZYGIELSKI

ZABÓJCZY POCISK

SKARPA
WAR
SZAW
SKA



**SKĄD SIĘ
BIERZE ZŁO?**



U*nde malum?* – pytają wciąż filozofowie, moralisci i kapłani. I choć problem teodycei, czyli czemu dobry i wszechmocny Bóg dopuścił w naszym świecie niedoskonałość i cierpienie, to pasjonujące wyzwanie intelektualne, my zapytajmy raczej o konsekwencje istnienia zła w ludzkiej naturze. Opowieści kryminalne opierają się na bardzo prostym i niezmiennym założeniu: istota ludzka jest zdolna do skrzywdzenia bliźniego dla różnie postrzeganej własnej korzyści. Może to być pochodna chciwości, pychy, nieumiarkowania czy innych stałych skłonności człowieka, ale przecież nawet zbrodnie w afekcie spełniają także konkretne cele człowieka, choćby te były wyjątkowo nierozsądnie i przypadkowo sformułowane. Zbrodnia to postawienie własnego „ja”, choćby zasłaniało się ono najwznioślejszą ideą, ponad dobro bliźniego. To zjawisko bardzo smutne dla nas jako współczujących istot ludzkich... oraz niezwykle korzystne dla nas jako spragnionych wrażeń czytelników.

Od Kaina zabijającego Abła, przez opowieści o Edypie, Lukuście, Makbecie i Kubie Rozpruwaczu, po morderczych bohaterów współczesnej popkultury obserwujemy fascynację złem wyrządzanym innym. Zainteresowanie

to może wydawać się straszne, ale – paradoksalnie – świadczy właśnie o człowieczeństwie chłonących opowieści o zbrodni. To jedno w ludzkiej naturze się nie zmienia. Jedni powiedzą: przez zamię grzechu pierwotnego, inni: z powodu nieubłaganych mechanizmów doboru ewolucyjnego. Ale ów stały element, niezmienna słabość (lub siła) ludzkiej natury do wystąpienia przeciw innym, nie zniknie nigdy z kultury, póki nie wyparuje z ludzkich umysłów. A nie wyparuje, chyba że jakiś przyszłościowy wynalazek zmieni nas nie do poznania. Czy cofniemy się wtedy do rajskiego stanu sprzed grzechu pierwotnego, czy piekła społeczeństwa pozbawionego wyboru? To pytanie skierowane do fantastów i filozofów. My spójrzmy na to, co nas otacza i, jak sądzimy, jeszcze przez długi czas będzie otaczać.

Skoro zbrodnia towarzyszy nam od zawsze i jest obecna we współczesności, stanowi dogodny punkt odniesienia, aby opowiedzieć każdą historię. Kryminał może być właściwie powieścią psychologiczną, obyczajową, historyczną, czy nawet fantastyką, ale każda z tych konwencji jest przedstawiona z konkretnej perspektywy: sprawcy wyrządzającego zło i bohatera, który chce tego sprawcę ukarać. Czy jest to dramat zamierzchłych czasów, czy opowieść o dzisiejszym świecie, potrafimy zrozumieć ten najpierwotniejszy konflikt strony, która zasady łamie, i tej, która ich broni.

Poniżej prezentujemy zbiór opowieści kryminalnych o różnych rodzajach zbrodni. I choć każda z nich mówi o konkretnym czasie i miejscu, dopowiada też kilka zdań prawdy o nas jako grzesznym i upadłym gatunku. Ale również o tym, jak człowiek ze złem walczy, gdyż śledczy, czy to stróż prawa, czy samozwańczy wojownik o sprawiedliwość, reprezentuje tę jasną stronę natury, dążenie do prawdy i harmonii.

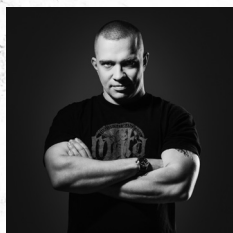
Nie ma policjanta bez złodzieja, nie ma inkwizytora bez kacerza i nie ma śledczego bez uciekającego przed nim mordercy. Dlatego każdej zbrodni w naszej opowieści musimy przeciwstawić walkę o jej ukaranie, niczym siłę odwrotną, jak w trzeciej zasadzie dynamiki. Każda smutna opowieść o przejawie zła może być odczytana jako historia przeciwstawionego mu dobra. Nasi autorzy podeszli do tej perspektywy w bardzo różny sposób, ale chyba u każdego z nich widzimy i tę mroczną, i tę jasną stronę ludzkiej natury. A to jest już zjawisko bardzo pozytywne... i wciąż pasjonujące spragnionego wrażeń czytelnika.

Rafał Bielski
Redaktor naczelny POCISKU

**ŁUKASZ
ORBITOWSKI**

**STALOWA.
BAŚŃ**





ŁUKASZ ORBITOWSKI

Autor siedmiu powieści, m.in. *Innej duszy*, *Szczęśliwej ziemi*, *Tracę ciepło* (wznowienie w 2018 r.), *Exodus*, a także wielu opowiadań (zbiór *Wigilijne psy*). Otrzymał „Paszport Polityki” i Nagrodę Fandomu Polskiego im. Janusza A. Zajdla, dwukrotnie był nominowany do Nagrody Literackiej „Nike”.

Na antenie TVP Kultura prowadzi autorski program *Dezerterzy*. Mieszkał w świecie, niedawno wrócił do Krakowa.

Fot.: Matys Studio Od Deski Do Deski

1.

Pewnego razu dwóch przyjaciół łowiło ryby nad rzeką. Młodszy z nich znalazł złoty pierścień w przybrzeżnym piasku. Starszy zapragnął go dla siebie, lecz młodszy odmówił. Tłumaczył, że tego dnia ofiarował przyjacielowi inny, wystarczająco hojny podarek. Wówczas starszy rozłupał młodszemu głowę i zabrał błyskotkę. Wkrótce został przepędzony przez swoich. Uchodząc przed zemstą, zawędrował w las i na moczary, lecz nawet tam nie znalazł spokoju. W końcu zaszył się w korzeniach gór. Pierścień zatrul mu serce, a lata spędzone w ciemności przemieniły go w potwora.

Tak właśnie było. Tylko trochę inaczej.

2.

Na naszej ulicy żyła Stalowa Nika. U nas nie ma lekko i każda kobieta musi znaleźć sposób na siebie. Nie inaczej było i z Niką. Nosila wojskowe spodnie i polarową bluzę, włosy spinała w gruby warkocz i bezbłędnie otwierała piwa zapalniczką. Mówiła bardzo dużo i bardzo głośno. Bez przerwy się śmiała, a w jej policzku tkwiła